

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny

WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: na kwartał I-szy . . . 240 mk.
Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Brzeźnicka 6.
(dawniej ul. Kaliska 25.)

CENY OGŁOSZEŃ:
Pierwsza str.— za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 100 mk.
druga — piąta 60 mk., następnie 50 mk.,
Nekrelogi m. 60 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 10 marek za wyraz

Każdy kupiec
winien być na Targu Poznańskim
19—27. marca 1922.

Federacja i autonomia.

Bardzo często można się spotkać z wyrazami zamieszczonymi w tytule i dlatego też powinniśmy wiedzieć, co przez nie należy rozumieć i zorientować się, czy byłoby dobrze dla Ojczyzny, gdyby zwolennicy federacji i autonomji odnieśli zwycięstwo.

Federacja, wyraz pochodzący z języka łacińskiego, oznacza związek kilku samostajnych państw, złączonych z sobą w ten sposób, iż nazewnątr, to jest w stosunkach politycznych z innymi państwami, tworzą jedno państwo. W Polsce myślano o federacji z Ukrainą i Białorusią. Politycy z lewicy sądzą, że uda im się na wschodzie Polski potworzyć niezależne państwa, a więc na południowym wschodzie Ukrainę, na północnym Białorusi, ażeby potem wejść z nimi w federację. Gdyby takie państwa już istniały i miały poczucie swej samodzielności, to byłby bardzo dobry pomysł, gdyż mielibyśmy odgródzenie od nieprzyjaznej nam Rosji. Na nieszczęście jednak te państwa trzeba było dopiero tworzyć, nie mając w dodatku poparcia od tamtejszej ludności, która

pod tym względem nie miała jeszcze uświadomienia i zaledwie znalazły się jednostki, które mogły owe dążenia zrozumieć. Ludność katolicka pragnęła przynależać do Polski, prawosławna nie myślała o oderwaniu się od Rosji, mało kto marzył o wytworzeniu nowych państw. Nie biorąc pod uwagę rzeczywistości, zwolennicy federacji popchnęli nasze wojska aż na Kijów, aby stworzyć Ukrainę i z nią się następnie złączyć. Skutki tego odczuł potem cały kraj, gdyż nastąpił straszny odwrót aż pod Warszawę, pociągający za sobą wielkie ofiary w ludziach i spustoszenie przez bolszewików ogromnych obszarów. Patriotyzm uświadomionych warstw narodu sprawił, że wróg był zmuszony do odwrotu i zawarcia pokoju w Rydze, na zasadzie którego Polsce przypadły ziemie na zachód od Zbrucza, zachodnia część Wołynia i Mińszczyzny i korytarz wiodący do Łotwy.

W ten sposób mrzonki o federacji zostały pogrzebane, jeżeli chodzi o wschodnią granicę. Federaliści jednak, nie tracąc nadziei, zwrócili teraz całą swoją uwagę na Wileńszczyznę i tutaj chcieli wprowadzić w czyn swoje projekty. Za podszeptem naszych federalistów Hymans w imieniu Ligi Narodów wysuwa plan przyłączenia z pewnymi zastrzeżeniami Wileńszczyzny do Litwy, a potem utworzenia federacji Polski z Litwą. Na szczęście Litwini, w swoim uporze nieprzejednani, nie zgodzili się na ten plan, z którym ludność Wileń-

szczyzny nie chciała mieć nic wspólnego, domagając się usilnie wcielenia do Polski. I przyszło wreszcie do swobodnego wypowiedzenia się mieszkańców Wileńszczyzny. W początkach stycznia odbyły się wybory, w dniu 1 lutego zebrał się sejm w Wilnie i tu okazało się wymownie, czego pragnie ludność. Wszyscy chcą jedynie złączenia z Polską, a wobec tego widocznym jest, że błędną drogą szli ci, którzy pragnęli narzucić nam federację. Gdy jeden projekt zbankrutował, chwytają się drugiego, który mógłby prędzej czy później doprowadzić do federacji, wysuwają więc autonomję ziemi wileńskiej.

Autonomja, wyraz pochodzący z języka greckiego, oznacza prawo rozporządzania samym sobą, czyli prawo rządzenia się według własnych ustaw. Już Rzymianie dawali podobnym krajom autonomję, polegającą na tem, że pozostawiano tym krajom dotychczasowe ich ustawodawstwo, sądownictwo i zarząd sprawami wewnętrznymi, żądano zaś od nich jedynie podatków i zaciągu wojskowego. Autonomja bywa nadawana w szerszym lub szerszym zakresie, zawsze jednak państwo wyłącza z zakresu praw autonomicznych szereg spraw, związanych z całością państwa, jego bezpieczeństwem i polityką zagraniczną. W niektórych państwach urzędzenia autonomiczne są koniecznością, a przedewszystkiem w tych, które powstały z kilku państw, lub podobnych krajów sąsiednich innych narodów.

wości. Autonomia jest pożyteczną w państwach bardzo rozległych, dla dzielnic odrębnych od całości pod względem gospodarczym. Żaden z tych punktów nie ma zastosowania w Wileńszczyźnie, zresztą tamtejsi mieszkańcy powinni najlepiej odczuwać swoje potrzeby, a jednak autonomii nie pragną. Są pewne różnice pomiędzy Wileńszczyzną, a resztą kraju, lecz większe różnice były na Pomorzu i w Poznańskiem, a jednak nasze stronnictwa lewicowe (Piastowcy, turgutowcy, socjaliści) domagały się jak najszybszego skasowania odrębnego zarządu, co sprawiło nawet kryzys gospodarczy w tych dzielnicach. Ci sami obecnie chcą wyodrębnić północną część Polski i w dodatku powołują się na to, że zagranica sobie życzy uchwalenia ich projektu. Dziwna wrażliwość! Gdy zagranica odradzała marsz na Kijów, to wtedy jej się nie słuchało, dowodząc, że powinniśmy być samodzielnymi, obecnie zaś podsuwa się swoje projekty zagranicy, i potem naciąga się publiczną opinię, że trzeba zastosować się do życzenia państw koalicyjnych. Nie ulega wątpliwości, że z zagranicą liczyć się musimy, ale nasi politycy winni ją tak usposobić, by nie sprzeciwiała się najistotniejszym interesom Polski. W sprawie Wileńszczyzny mamy broń, uznaną przez świat, a jest nią samostanowienie narodów. Otóż ludność bez żadnego nacisku wypowiedziała się za wcieleniem do Polski i to należy wykorzystać na terenie polityki zagranicznej, która jest błędnie poinformowaną o rzeczywistym stanie, ku czemu przyczyniły się poniekąd i nasze sfery rządowe, n.p. pozwalając na nieodpowiednią nazwę ziemi wil. „Litwą Środkową”. A zresztą nie powinno się także zbyt precyzyjnie oceniać opinii, a nawet uznania zagranicy. Przykład mamy na Rosji: Denikin był uznany przez koalicję, ale gdy przegrał, opuszczono go; sowieci miały być nieuznane, jednak obecnie już są wezwane na konferencję międzynarodową, dlatego że bądź co bądź utrzymują się przy rządach w Rosji, więc liczą się z nimi. W polityce jeszcze daleko do tego, aby kierowano się jedynie sprawiedliwością, tam głos ma przede wszystkim ten, kto jest silny. Tem łatwiej będzie Polsce przeprowadzić

swoje plany i zdobyć na to uznanie zagranicy, im będzie silniejszą, a do tego przyczynić się może nasza jednomyślność w pierwszorzędnych sprawach, a taką jest sprawa Wileńszczyzny, której nie wolno nam narzucać autonomii, gdy pragnie ścisłego złączenia z Macierzą.

E. ACHENBACH

były sędzia śledczy
otworzył kancelarię adwokacką
w Radomsku Rynek № 2.
Przyjmuje sprawy: cywilne, karne i administracyjne.

Wiadomości z tygodnia.

Koronacja Papieża Piusa XI odbyła się w niedzielę 12 b. m. w bazylice św. Piotra w Rzymie. Na mszy św., odprawionej przez papieża, obecnych było 52 kardynałów. Po mszy św., kardynał Bisletti włożył tiarę na głowę papieża, poczem wszyscy kardynałowie złożyli mu hołd. Po odbytej ceremonii koronacji Ojciec św. złoży zewnętrzną pobłogosławił zebrane niezliczone tłumy. Wojsko prezentowało broń, a tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki. W tym samym dniu w Warszawie w archikatedrze św. Jana po nabożeństwie, celebrowanym przez ks. biskupa Galla, nuncjusz apostolski Lauri, arcybiskup Efezu zaintonował „Te Deum laudamus”, a po skończonym śpiewie udzielił uroczyste błogosławieństwa. Na nabożeństwie byli obecni w prezbiterjum przedstawiciele władz państwowych, miejskich, Sejmu i posłowie zagraniczni.

Sejm w Wilnie prowadzi obrady nad formułą orzeczeniową Komisja polityczna miała trudne zadanie do spełnienia, gdyż musiała godzić 7 projektów i wytworzyć coś wspólnego. Do prezydium Sejmu zgłosili się przedstawiciele ludności pasa neutralnego, wybrani w drodze samorzutnych wyborów, prosząc, aby nie zapomniano o nich, gdyż także pragną należeć do Polski. Mieszkańcy Wilna, a nie tylko oni, już się zaczynają niecierpliwie, że Sejm przeciąga obrady. W

celu uspokojenia obaw Zespół narodowy zwołał w niedzielę wiec sprawozdawczy, który przerodził się następnie w wielką manifestację, stwierdzającą wolę ludności do złączenia się z Polską bez żadnych zastrzeżeń.

Curie - Skłodowska sławna nasza uczona rodaczka została wybraną na członka Akademii medycznej w Paryżu. Dzienniki paryskie winszują tej niepospolitej kobiecie wielkiego zaszczytu, jakiego jeszcze żadna z niewiast nie doznała. Prezydent Ponikowski przesłał także życzenia w imieniu Polski.

Rząd niemiecki z prezydentem Wirthem na czele znajduje się w ciężkim położeniu, gdyż zanosi się na wyrażenie mu nieufności przez parlament, choć jeszcze nie można powiedzieć nic pewnego. Stronnictwa prawicowe mają nadzieję, że przy zmianie rządu uda im się wziąć władzę w swe ręce.

W Irlandji brak jeszcze zupełnego spokoju i dlatego też rząd angielski zarządził odroczenie zamierzonego wycofania swoich wojsk.

Konferencja w Genui prawdopodobnie ulegnie zwłoce, czego domaga się Francja, która na tę „sprawę państwa” podejrzliwie i chce pierw urządzić konferencję rzeczoznawców w Paryżu z udziałem także delegatów Polski

Zjazd ortodoksów żydowskich zgromadził w Warszawie 1020 delegatów z 530 miejscowości. Zjazd zajął rabin Perlmutter, który między innymi zaznaczył, że były dążenia do zniesienia chederów, lecz rząd dał się przekonać i pozostał nadal. Jeden z mówców domagał się, aby zjazd wystąpił przeciw odpoczynkowi niedzielnemu, przeciw bojkotowi i przeciw prasie antysemitkiej. Widocznie te trzy punkty boleśnie dotyczą żydów więc pragnęliby zmiany.

Zakład reperacyjno-rowerowy w Radomsku ulica Krakowska 72.

Po śmierci mojego męża w dalszym ciągu prowadzony będzie powyższy zakład, w którym na składzie posiadamy wszelkie części do rowerów, gumy, epony, pompki i t. p., a także posiadamy kilka rowerów w dobrym stanie do sprzedania.

Z poważaniem
Marja Krzyżanowska.



**Chroń swój dobytek
przed złodziejem i pożarem**

**Składaj pieniądze
w Pocztovej Kasie Oszczędności**

**Wszystkie urzędy pocztowe
w państwie przyjmują i wypłacają
wkłady.**

**Całkowita suma oszczędności opro-
centowana w wysokości 3 od sta
rocznie.**



Z SEJMU.

W trzecim czytaniu przeszła ustawa o 10-godzinnym dniu pracy w handlu, której pierwszy artykuł brzmi: „W handlu czas sprzedaży towarów i otwarcia sklepów, z wyjątkiem aptek i jadalni, ustanawia się na 10 godzin dziennie bez nakazu zamykania sklepów w południe. Zatrudnieni w handlu najemni pracownicy nie mogą jednak być zajęci dłużej ponad normy, ustaloną w art. 1. ustawy niniejszej”. Okazuje się dowodnie, że ustawa o 8-godzinnym dniu pracy wydana była zbyt pośpiesznie i dlatego też trzeba teraz czynić poprawki.

Następnie obradowano nad sprawą zniesienia ministerstwa Kultury i Sztuki, potem nad wnioskiem komisji rolnej o zlikwidowaniu dzierżaw i umożliwieniu dzierżawcom na kresach wschodnich nabycia ziemi zgodnie z ustawami o reformie rolnej, w końcu odesłano do komisji kilka nagłych wniosków, a pomiędzy innymi o niedostatecznej obronie granicy wschodniej i zrównaniu z prawami nauczycieli szkół państwowych tych nauczycieli szkół prywatnych, które uznane są przez państwo za dobre.

Do sprzedania przybory rybackie. Wiadomość: Kiosk Stacja.

Obecny stan Harcerstwa polskiego.

Z konferencji prasowej, która się odbyła w biurze Naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego w Warszawie, można się było dowiedzieć o obecnym stanie tej tak sympatycznej i wróżącej na przyszłość wielkie nadzieje organizacji.

Podczas napadu bolszewickiego około 6 tysięcy harcerzy pełniło czynną służbę w szeregach, a reszta brała udział w pomocy dla wojska. Po zawarciu pokoju trzeba myśleć o przystosowaniu się do nowych warunków i rozszerzenia działalności, tworząc organizacje nie tylko wśród młodzieży szkolnej, ale i wśród robotniczej, rzemieślniczej i wiejskiej. Główna Kwatery dążyła do nawiązania jak najściślejszej łączności pomiędzy centralą a środowiskami i dlatego też odbywały się stale objazdy, wizyty i zjazdy. Bardzo dużo pracy i stałej pomocy wymagają tereny najpóźniej przyłączone do Rzeczypospolitej, a więc: Pomorze, Wołyń, a przede wszystkim Górny Śląsk. Tu już nie wystarczają środki materialne Naczelnictwa i dlatego też zebranie odpowiednich funduszy pochłonie dużo trudu i energii.

Młodzież harcerska już dziś przygotowuje się do pracy wakacyjnej. W zeszłym roku zorganizowano 32 obozy żeńskie i 60 męskich. W tym roku ilość kolonij musi dojść do 50 żeńskich i 100 męskich, gdyż przewidziane jest wyszkolenie na kolonjach kierowniczek i kierowników, których brak daje się odczuwać w wielu środowiskach. Liczba członków nie jest jeszcze ściśle oznaczona, gdyż rejestracja w toku, ale prawdopodobnie harcerek jest 25 tysięcy, a harcerzy 35 tysięcy. W drużynach męskich zwraca się baczną uwagę na przygotowanie wojskowe.

Związek Harcerstwa Polskiego jest w dość trudnym położeniu finansowym i dlatego też nie może skutecznie rozwinąć całej swej działalności, która przybiera coraz szerszy zakres. Związek w roku bieżącym rozpoczął wydawać pismo młodzieży p. t. „Ognisko”, którego dotąd ukazały się 2 numery. Pismo to przeznaczone jest dla ogółu polskiej młodzieży, której potrzeby stara się uwzględnić jak najszerzej.

Z OKOLICY.

Z Sulmierzyc.

Staraniem Narodowej Organizacji Kobiet i Koła Ziemianek przy wybitnej pomocy ks. kanonika Cwilonga i pani Kobyleckiej odbyły się w Sulmierzycach 10 dniowe Kursa Ratownictwa, prowadzone przez siostrę Czerwonego Krzyża i instruktorkę N. O. K. w Łodzi, p. Marię Cywińską.

Sluchaczki uczęszczały tłumnie i okazały wielkie zainteresowanie i zdolności. Kursa Ratownictwa zakończyły się założeniem oddziału N. O. K., przyczem jako pierwsza praca społeczna wysunięty jest cel założenia apteczki domowej, oraz walka z brudem i roznosicielami zarazy. Jesteśmy przekonani, że przykład Sulmierzyc, N. Brzeźnicy i Pajęczna zachęci dalsze okolice do równie pożytecznej działalności społecznej.

NADESLANE.

Czuje się w obowiązku wyrazić słowa podziękowania Sz. Dyrekcji Banku Związku Ziemian w Radomsku za udzielenie mi pożyczki, która wybawiła mnie z kłopotu przy kupnie gospodarstwa rolnego. Zaznaczyć muszę, że Dyrekcja Banku z całą przychylnością przyszła mi z pomocą, choć bliżej mnie nie znała. Zapewnienie słowne p. redaktora Świderskiego o mojej odpowiedzialności moralnej i materialnej starczyło Bankowi Związków Ziemian do wydania mi pożyczki, którą z wdzięcznością już spłaciłem. Nie omieszkać przy każdej sposobności nakłonić każdego włościanina, posiadającego gotówkę, by takową lokował w Banku Zw. Ziemian w Radomsku, który w razie potrzeby każdemu znów włościaninowi chętnie przyjdzie z pomocą.

Piotr Chalaczek

włościanin ze wsi Dworszowice gm. Brzeźnica.

Do sprzedania stodoła duża z bali zdana nadom. Wiadomość: ul. Przedborska № 71, Ignacy Śmieszkiwicz.

Do sprzedania duża posesja nadająca się do umieszczenia fabryki. Wiadomość: ul. Częstochowska 9, Ligeza.

Udzielam lekcji konwersacji, francuskiego i niemieckiego, również pisania na maszynie. Strzelecka № 3.

KRONIKA.

Ks. Biskup Żdzitowiecki z okazji wyłączenia na Stolicę Apostolską kardynała Rattiego wydał orędzie pasterskie, w którym spotykamy dużo ciekawych szczegółów z pobytu obecnego Papieża w naszej diecezji, a mianowicie: w Wrocławiu, Kaliszu i Częstochowie.

„Opatrzność Boża, pisze nasz pasterz, chcąc niejako dla nas przygotować Ojca św., śle Piusa XI do Polski w chwilach najcięższych, przełomowych, kiedy daje się poznać cała wewnętrzna wartość narodu. Nasz Ojciec św. Pius XI staje się świadkiem cudownego zmartwychwstania narodu, gdy drzwi lochu więziennego z trzaskiem się odemknęły, a okowy z rąk jego opadły i dał się słyszeć głos anioła Bożego jak ongi do Piotra św.: Wstań i chodź.

Duchowieństwo wrocławskie ze mną na czele miało to wielkie szczęście powitać go na stacji serdecznym przemówieniem, gdy jadąc przez Niemcy tu, w grodzie Władysławowym, pierwszy raz postawił nogę na polskiej ziemi.

Od tej chwili najgorętszym pragnieniem obecnego Ojca św. było poznać najdoskonalszą polską ziemię, wejść w potrzeby Kościoła i narodu. Objężdża On prawie wszystkie stolice biskupie, — we Wrocławku zwiada wszystkie instytucje, szkoły i zakłady, gorąco wszędzie przemawiając. W Kaliszu patrzy, z sercem pełnym zgrozy, na zgłiszczą miasta i uroczyście w pochodzie procesjonalnym wprowadza obraz św. Józefa do kościoła, który uległ zburzeniu a następnie został odnowiony: przemawia serdecznie do zebranej młodzieży, a następnie bierze wiernych. Jako miłośnik Marji odwiedza Jasną Górę, nasza świątynice narodową, tyłu cudami wstawioną, do której przywarła cała historia nasza. Podczas konferencji wszystkich biskupów polskich w Gnieźnie na grobie św. Wojciecha odprawia za Polskę bezkrwawą ofiarę Mszy św. Bierze udział wspaniałych procesjach Bożego Ciała w Warszawie, gdzie podziwia tak licznie rozmodłone tłumy, obejmujące wszystkie stany co składają hołd Bogu Weielonemu, utajonemu w Najświętszym Sakramencie. Nie pomi-

ja też żadnych narodowych obchodów, manifestacji, byle się zetknąć bliżej z narodem polskim. Na domiar tego święcenia biskupie otrzymuje w Warszawie z rąk polskich biskupów, przez co pieczętuje swą jakoby przynależność do Polski, którą — jak z rozrzuwieniem mawiał w Medjolanie już po wyjeździe od nas — uważał za drugą swą Ojczyznę“.

Porad prawnych członkom N. Z. L. będzie udzielał p. mecenas Sima w dniu 2 marca w lokalu przy ul. Kaliskiej № 25. W ubiegły czwartek z powodu choroby p. Simy porady nie były udzielane.

Nowe pismo młodzieży polskiej p. t. „Ognisko”, wydawane przez Naczelnictwo Związku Harcerstwa Polskiego, zaczęło wychodzić w styczniu br. jako dwutygodnik. „Ognisko” podaje ciekawe powieści, nowele, ocenę książek, pism, obszerną kronikę, dodatki ilustrowane. Kwartalnie kosztuje 600 mk., numer pojedynczy 110 mk. Skład główny w Komisji Dostaw Harcerskich. Warszawa, Traugutta № 2. Prenumerować można we wszystkich polskich księgarniach.

Z Kinemy. W ostatnich tygodniach przesunął się bardzo bogaty wybór obrazów filmowych, tak pod względem zajmującej treści, jak i artystycznego wykonania. Zarząd Kinemy nie szczędzi wysokich opłat za wynajem obrazów, byleby widzom naprawdę coś pięknego przedstawić na ekranie. Jak nas poinformowano, to w najbliższym czasie będą wyświetlane dramaty, które są znane z tytułu, gdyż obecnie demonstrują się z wielkiem powodzeniem w pierwszorzędnym kinoteatrach stołecznych. Wkrótce ujrzymy: „Ludzie bez jutra”, „Szatan bolszewizmu”, „Ijola”, „Uroda życia”, „Tamten”, „Strzał”, (ten ostatni cały miesiąc demonstruje się obecnie w kinie „Pan” w Warszawie).

Miljonówka. W ostatnim ciągnięciu wylosowany został № 2,399,613.

Bal maskowy w Kinemie na cel pomocy dla powracających naszych rodaków z „raju” bolszewickiego, wywołał naprawdę ogromne zainteresowanie. Wszyscy prawie mówili o tym balu i z niecierpliwością oczekiwali Sobotniej nocy. Komitet balu maskowego, czując ciężar zadania, jakie na

nim spoczęło, pracował też z całą energią nad przygotowaniem tej zabawy. Nie można wątpić, że uczestnicy wyniosą z niej tylko dobre i miłe wrażenia, a cel finansowy zabawy odniesie napewno odpowiedni rezultat.

Danina od lokatorów. Wobec niejednakowego interpretowania przez magistraty podstaw daniny państwowej od lokali, ministerjum skarbu zawiadomiło zarządy miast, że podstawą daniny od lokatorów jest zasadnicze komorne z r. 1921.

Ostatnia Zabawa w tegorocznym Karnawale. W ostatnią sobotę karnawału dnia 25 lutego odbędzie się wielka zabawa z tańcami nad Sejmikiem, urządzona staraniem Koła Rodzicielskiego przy Gimnazjum Filologicznym Męskim na rzecz ubogiej młodzieży tej uczelni. Komitet PP. Gospodyń i Gospodarzy, złożony ze znanych w mieście i poważanych osobistości, czyni zabiegi, aby zabawa ta, ostatnia w tym karnawale, wypadła pod każdym względem doskonale i pozostawiła jak najmiłsze wspomnienia u uczestników.

Dla amatorów tańca przygrywać będzie zwiększona znacznie orkiestra. Do kotyljona przygotowuje Komitet gustowne oznaki.

Nie wątpimy, że społeczeństwo miejscowe ze względu na cel poprze zabawę i wyda sobie rendez-vous w salach nad Sejmikiem w sobotę, dnia 25 bm, zwłaszcza, że zabawa ta, ma być ukoronowaniem tegorocznego karnawału.

Nieudana kradzież. Znow złodziejce za pomocą wyłomu w murze chcieli się dostać do zakładu krawieckiego p. Zembika L. przy ul. Żabiej, lecz zostali w porę spłoszeni przez domowników.

Pomimo energicznych poszukiwań przez policję dotychczas na ślad specjalistów - złodziei od robienia wyłomów w sienach murowanych, nie natrafiono.

Dozór Szolny. Nareszcie po kilku miesiącach śpiączki, wziął się do pracy miejscowy Dozór Szkolny. Zaszły jednak pewne zmiany w składzie członków tegoż: na posiedzeniu bowiem odbytem w dniu 14 bm. w sali Magistratu, w tajnym głosowaniu na przewodniczącego obecnego Dozoru

został powołany vice-burmistrz p. Sarankiewicz, na sekretarza przez akklamację p. Kupczyński. Nadto powołano na członka Dozoru przedstawiciela szkół średnich p. Niemca. Po dokonaniu wyborów omówiono sprawę opalu dla szkół powszechnych, które z racji mrozów od 3-ch tygodni były nieczynne. Przewodniczący zakomunikował zebranym, że już wszystkie szkoły narazie dostały po kilka fur torfu i po 5 korcy węgla, z wyjątkiem 2, które dostały tylko torf. Niedostateczne zaopatrzenie szkół w opał na zimę, p. przewodniczący motywował brakiem funduszy w kasie miejskiej. Nic dziwnego, podatki bowiem miejskie, z których miało wpłynąć do kasy około 30 milionów mk. jeszcze za rok ubiegły 1921 nie zostały ściągnięte....

Następnie uchwalono sprowadzić z Poznania dla szkół 7 kompletów tablic, ilustrujących wypadki roku 1863, za cenę 28000 mk., i narazie asygnować co miesiąc 50 tys. na zakup pomocy szkolnych.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę kontaktu Dozoru Szkolnego z Komisją Oświatową. Na tem posiedzenie zostało zamknięte. Spodziewamy się, że praca nowego Dozoru Szkolnego należyte owoce przyniesie.

Kradzież na stacji w Częstochowie. W poczekalni klasy III na dworcu kolejowym kapralowi Wacławowi Wilk skradł Stanisław Kuliś z Radomska: plecak, bieliznę i t. p., wartości mk. 14,700. K. zdołał zbiec.

Różne.

Nasze długi zagraniczne.

Pod koniec roku 1921 winna była Polska: Dolarów St. Zj. P. A. — 143,142,167, franków francuskich — 460,563,669, funtów szterl. 3,715,478, franków w zlocie — 33,758,062, guldenów holenderskich — 17,800,000, koron norweskich — 16,575,836, lirów włoskich — 7,134,335, koron szwedzkich — 128,307, koron austriac. — 111,070,000. Przyjmując za podstawę obecne kursa walut zagranicznych w markach polskich, otrzymamy następujące sumy (przybliżone):

Za dolary — 501 miliardów marek, za franki francuski — 129 miliardów marek, za funty szterlingi — 54 miljardy marek, za franki w zlocie — 20 miliardów marek, za guldeny holend. — 19 i pół miljarda marek, za korony norweskie — 7 i jedna piąta miljarda marek, za liry włoskie — 1 miliard marek, za korony szwedzkie 90 milionów marek, za korony astryjac. — 48 milionów marek. Razem — 732 miljardy mk. polskich.

Do powyższej kwoty dodać należy polską pożyczkę dolarową, która dała państwu (po dzień 30 września 1921 r.) — 16,969,120 dolarów, czyli okragłe 60 miliardów marek polskich. Razem tedy dług zagraniczny Polski sięga wedle kursu z ostatnich dni stycznia 1921 r. sumy 800 miliardów marek polskich. Dla porównania dodać należy, że ogólna suma dotychczas wypuszczonych biletów Polskiej

Krajowej Kasy Pożyczkowej wynosi przeszło 220 miliardów mk.

Przyjmując ludność Polski wedle spisu z 30 września r. z. na 26 milionów, wypada na mieszkańca 51 franków w zlocie.

Stół, na którym ludzie mordowano.

Aztekowie, pierwotni mieszkańcy Meksyku, aż do 14 wieku nie znali ofiar z ludzi i krwawych danin swym bogom nie składali. Dopiero z chwilą, gdy najezdnicze plemiona zaczęły napadać na Meksyk, Aztekowie zaczęli mordować jeńców wojennych. Mord doszedł do wysokości kultu. Rocznie umierało około 20,000 na ofiarnym ołtarzu bogów, przy poświęceniu wielkiej świątyni w Meksyku zamordowano 70 tys. ludzi. Czerwono ubrany kapłan wbijał kamienny nóż w piersi ofiary, wrywał serce i palił je w złotem naczyniu. To samo, co Aztekowie czynili z barbarzyńcami, działo się także z Hiszpanami, którzy przyszli ich nawracać i cywilizować.

A nawracali ich tak samo jak Germanowie Lechitów, to jest rabunkiem i mordem. Aztekowie, lud o wysokiej cywilizacji i kulturze, lud, którego etyka i zwyczaje religijne były bardzo zbliżone do chrześcijańskich, musiał płacić mordercom pięknem za nadobne. W r. 1521 podczas oblężenia Meksyku, 72 Hiszpanów złożyło życie na ofiarnym stole. Drgające ich serca wkładano do ust bogu wojny Luicikopochtli. Ofiary zabijano na stole Azteków, który istnieje po dziś dzień w Muzeum Narodowym w Meksyku, zaś odlew jego znajduje się w Muzeum odlewów w Berlinie.

SKŁAD WIN WÓDEK TOWARÓW KOLONIALNYCH I DELIKATESÓW TADEUSZ GUMULIŃSKI w RADOMSKU ul. Kaliska 13.

Poleca: Wódki i Likieri Baczewskiego Lwowskie
" " Mikolascha " "
" " Winkelhausena Pomorskie
" " Kantorowicza Poznańskie

ZAPRAWY DO WÓDEK I LIKIERÓW.

PIWO ORYGINALNE DROZDOWSKIE

MARCOWE I PORTER.

Sery: Holenderski, Śmietankowy, Camembert i Bryndza.

Pomidory, Kompoty i Jarzyny Oliwę włoską i francuską, grzyby suszone ryby wędzone.
Wenera i Cyrańskiego. Wielki wybór słodczy Wedla, Fuchsa, Anczewskiego i inne.

CENY NAJNIŻSZE.

OBSŁUGA UPREZJMA i SZYBKĄ.

Proszę sprawdzić na miejscu.

OGŁOSZENIE.

Po przerwie 4-to miesięcznej nadejdzie w tych dniach wagon wódki dawniejszej monopolowej (45 mocy) P. P. Restauratorzy i kapey hurtowni wódek mogą takową nabyć w handlu win i wódek Izr. Moszkowicza w Radomsku. Miejsca detalieznej sprzedaży tej wódki dla pp. konsumentów będą ogłoszone w następnym numerze. Zaznaczyć należy, iż dawniejsza wódka monopolowa jest naiczytey moey i odpowiedniej miary, gdyż zostało ujawnionem, że niektóre prywatne fabryki wódek nie trzymały się ściśle określonej moey i miary, głoszonej na ctykiceic.

Izr. Moszkowicz
Handel win i wódek w Radomsku
ul. Kaliska № 7.

SKLEP BŁAWATNY

FLORY SZWEDOWSKIEJ

(dawniej w Rynku, obok apteki) obecnie się mieści w domu S. S. Filipowicza na 1 piętrze w Rynku.

Pełeca: duży wybór towarów zimowych i wiosennych w dobrych gatunkach.
Na karnawał świeży transport. — Najmodniejsze materiały.

CENY PRZYSTĘPNE

NADESŁANE.

Echa zabawy.

W dniu 4 lutego br. w łaskawie użyczonych salach Towarzystwa Metalurgicznego odbył się bal, zorganizowany przez koło wpisów przy gimnazjum im. Feliksa Fabianiego. Zabawa była o niebywałym i wesołym nastroju. Rzekłbyś, że wszyscy, komu dobro młodego pokolenia leżało na sercu, dali sobie rendez-vous we wspaniale udekorowanych salach balowych. W trosce o dobro ogółu utonęły urazy, załamały się nawet poważne kolizje tak, że wszyscy, owiani atmosferą sympatji i życzliwości, uczyli się jak jedna dobra rodzina. To też nic dziwnego, że ci, którzy nie mogli być na tym balu, nawiązują kontakt z wytyczną zabawy przez nadsyłanie datków na wpisy dla niezamożnych uczniów. Z racji tej podobno Komitet nie może zamknąć rachunku, gdyż pragnie w sprawozdaniu wymienić nazwiska ofiarodawców.

Już biały dzień posrebrzył szyby, zwalczwszy światła lampionów, gdy ostatnie dźwięki „Białego Mazura” smuciły serca uroczych tancerek,

głosząc koniec świetnej zabawy.

J. W.

* * *

Ze Związku ludowo-narodowego.

Na konferencji poniedziałkowej w siedzibie Związku (ul. Krakowka róg Żabiej) wygłosił p. Dębski bardzo zajmujący odczyt o bolszewizmie, jutro o godzinie 8 wieczór będzie omawiana sprawa działalności Związku ludowo-narodowego.

OFIARY.

Zamiast kwiatów na trumnę szlachetnego esłowika i zanego kolegi, ś. p. Władysława Hajdukiewicza, złożyli na wpisy dla niezamożnych uczni gimnazjum im. F. Fabianiego: pracownicy ekspedycji 4000 mk., Wydziału Drogowego 1600 mk., Ruchu i Telegrafu 1000 mk., Metalurgicznego 500 mk., od Koła Z. Z. K. 1000 mk., ogółem 8100 mk. — pieniądze te zostały złożone w tymże gimnazjum.

Na ochronkę p. Łęski H. 400 marek.

Na repartjantów ks. Glass z kilkoma parafjanami 2370.

Na powracających naszych rodaków z Rosji składa Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej „Jedność” w Radomsku 2 tysiące marek.

Na powracających z Rosji dzieci Szkolne wsi Biała Szlachecka 868 mk.

Sprawozdanie

z przedstawienia amatorskiego

urządzonego w dniu 2 bieżącego lutego w miejscowym teatrze przez członków Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w Piotrkowie, na rzecz miejscowego „Sokoła”.

DOCHÓD:

Ze sprzedaży biletów . . . Mk. 111.060
„ programów . . . Mk. 7.330
Razem dochód Mk. 118.390

ROZCHÓD:

Zwrot kosztów przejazdu, wynajęcie kostjumów i charakteryzacja Mk. 21.500
wynajęcie teatru Mk. 20.000
podatek Magistratowi Mk. 4.235
afisze, węgiel, wynajęcie rekwizytów i inne drobne wydatki Mk. 13.720

Razem Mk. 59.455

Czysty zysk Mk. 58.935

Z otrzymanego czystego zysku 10% Zarząd Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, w Radomsku, przeznaczył na miejscowej Towarzystwo Dobroczynności.

Wszystkim członkom Sokoła Piotrkowskiego którzy raczyli przyczynić się do zasilenia funduszu naszego gniazda w szczególności zaś prezosowi dr. T. Herzigowi, dr. Sienkowskiemu i dr. W. Celojewskiemu i całemu zespołowi muzycznemu, za ich bezinteresowną pomoc składamy serdeczną podziękowanie.

CZOŁEM!

Zarząd T-wa Gimnastycznego „Sokół” w Radomsku.

Powiatowy Zarząd Narodowego

Zjednoczenia Ludowego w Radomsku.

zawiadamia wszystkich swoich członków, że p. mecenas S I M A będzie udzielał P O R A D w sprawach karnych w czwartek dnia 2 Marca w lokala N. Z. L., ul. Kaliska 25, w godz. od 10 do 2 po poł.

Zarząd N. Z. L.

Zginęły świadectwa piekarsko-czeladnicze na nazwisko Wincentego Bartnika z Kawęczyna gm. Masłowice. Znalazca zwróci do gminy.

Nieruchomość z gruntem ornym 21½ morg z inwentarzem martwym i ruchomym sprzedam we wsi Kobiela Mała. Zgłaszać się do Franciszka Tasarsa we wsi Kobiela-Mała.

OGŁOSZENIE.

STATUT

Podatku i zabaw i widowisk na rzecz Kasy Miejskiej miasta Radomska, wprowadzonego na zasadzie art. 7 punktu D. przepisów wykonawczych do Dekretu o skarbowości gmin miejskich z dnia 7 lutego 1919r.

§ 1.

Rada Miejska ustanawia następujące normy podatku od widowisk i przedstawień publicznych na rzecz Kasy Miejskiej:

a) od przedstawień teatralnych, amatorskich 10% i zawodowych aktorów 20%, opłat od cen biletów ryczałtem wziętych.

b) od przedstawień kinematograficznych 50% opłat od cen biletów ryczałtem wziętych, za wyjątkiem przedstawień urządzanych na rzecz miejscowej Straży Ogniowej Ochotniczej od których podatek zostaje ustalony na 15% od cen biletów brutto.

c) od wszystkich innych widowisk i zabaw 30% od cen biletów ryczałtem wziętych.

§ 2.

Wszelkie przedstawienia, zabawy i widowiska, urządzane na cele filantropijne i kulturalno- oświatowe opłacają na rzecz kasy miejskiej 5% od cen biletów ryczałtem wziętych,

§ 3.

Odczyty, pogadanki, prelekcje naukowe i t. p. wolne są od tego podatku.

§ 4.

Od niniejszych stawek Zarządowi miasta przy jednogłośnie jego uchwale, przysługuje prawo w razach wyjątkowych udzielać zniżkę do 25% od sum stawek określonych w § 1. punkt a, b, c, niniejszego statutu.

§ 5.

Podatkowi określone w § 1 i 2 na rzecz kasy miejskiej podlegają wszelkiego rodzaju publiczne zabawy i widowiska urządzone w obrębie granic miasta Radomska.

§ 6.

Przepisy wykonawcze zawierające szczegółowe postanowienia co do sposobu uiszczenia podatku i kontroli tegoż wyda Magistrat.

§ 7.

Statut niniejszy ma moc obowiązującą z dniem ogłoszenia go przez Magistrat.

Statut niniejszy zatwierdzony na posiedzeniu Rady Miejskiej w dniu 3 grudnia 1921 r. i potwierdzony przez Wydział Powiatowy Sejmiku w dniu 20/I. 1922 r.

m. Radomsko, dnia 1 luty 1922 r.
Vice - Burmistrz: B. Sarankiewicz
Referent: L. Oczkowski.

Odpis.

Przepisy wykonawcze do statutu opłat, pobieranych od widowisk i

przedstawień teatralnych na rzecz kasy m. Radomska.

§ 1.

Przedsiębiorcy teatralni i właściciele teatrów obowiązani są składać uprzednio cenniki na miejsca w teatrze do zatwierdzenia Magistratu,

§ 2.

Na bilecie winna być wykazana cena biletu, a prócz tego pod nią wysokość podatku, pobieranego na rzecz kasy miejskiej.

§ 5.

Bilety na wszelkie przedstawienia teatralne i widowiska przed oddaniem ich do sprzedaży muszą być bezwarunkowo złożone do ostemplowania w Wydziale Finansowym Magistratu.

§ 4.

Opłata podatkowa pobierana jest przez Magistrat ryczałtem od całej sumy, przypadającej od złożonej ilości biletów, bilety pozostałe od sprze-

daży przedstawiają się do Wydziału Finansowego Magistratu, a pobrana od nich suma podatkowa zwraca się przez kasę osobie zainteresowanej.

§ 5.

Winni przekroczenia niniejszych przepisów wykonawczych do Statutu opłat, pobieranych od widowisk i przedstawień teatralnych będą karani grzywną do wysokości 1.000.000 marek pol. Grzywnę na wypadek niemożności ściągnięcia zastąpi pozbawienie wolności na czas do 3 miesięcy na podstawie art. 27 z dn. 17 grudnia 1921 r. (Dz. Ustaw Nr. 2 z 1922 roku). Oryginał podpisali: Vice-Burmistrz: B. Sarankiewicz, Ławnicy Fr. Oczkowski, J. Ciesielski, A. Wróblewski,

Radomsko, dnia 28 stycznia 1922 r.

Za zgodność z oryginałem

Referent: L. Oczkowski.

BILANS

Stowarzyszenia Handlowo-Przemysłowego Radomskowski
Młynarz Polski za rok 1921 (drugi sprawozdawczy).

STAN CZYNNY.

Kasa	Mk.	17.719 f. 65
Towar	"	1.748.378 f. 65
Ruchomości	"	7 800 f. —
		<hr/>
Ogólnie	Mk.	1.773 898 f. 30

STAN BIERNY.

Odbiorcy i dostawcy	Mk.	89.977 f. 85
Wierzyciele	"	216 377 " 31
Kapit. Rezerwowy	"	26.649 " 81
Kapit. Udziałowy	"	763.681 " 29
Związek Młynarzy	"	25.263 " 05
Kasa przezorności	"	22.500 " —
Zysk netto	"	629 448 " 99
		<hr/>
Ogólnie	Mk.	1.773.898 f. 30

Rachunek strat i zysków.

Koszta Handlowe	Mk.	128.893 f. 06	Zysk brutto	Mk.	1.364.917 f. 35			
Pensja personelu	"	292.444 " —	<hr/>					
Lokal, opał i światło	"	45 810 " —						
Materiały piśmienne	"	33 569 " 50						
Organiz. Kasy Przezorności	"	18.140 " —						
% za pożyczkę	"	49.059 " 80						
Opłata cła	"	167.552 " —						
Zysk netto	"	629.448 " 99						
		<hr/>						
Ogólnie	Mk.	1.364.917 f. 35				Ogólnie	Mk.	1.364.917 f. 35

Podział zysków.

20% do Kapitału Rezerwowego	Mk.	125.889 f. —
8% dywidendy	"	56.800 " —
6% superdywidendy od wybranego tow.	"	280.956 " —
15% gratyfikacji dla personelu	"	94.417 " —
Pozostałą sumę na pokrycie nieprzewidzianych strat	"	71.386 f. 99
		<hr/>
Ogólnie		629.448 f. 99

OGŁOSZENIE.

Na mocy rozporządzenia Ministerjum Skarbu z dnia 28 listopada 1921 r. za № 12252/21 niżej podpisany właściciel handlu win i wódek w Radomsku (al. Kaliska № 7) apoważniony został do sprzedaży spirytasu do 96 % mocy aptekom, szpitalom, lekarzom, weterynarzom, dentystom, felezerom i akuszerkom, oraz osobom prywatnym na cele domowo-lecznicze. Również dla celów technicznych sprzedawany będzie spirytas skażony (denaturowany).

Zainteresowani w tej sprawie zechcą się zgłosić do Izr. Moszkowicza w Radomsku (al. Kaliska № 7), gdzie zawsze i każdą ilość spirytasu dla celów powyższych nabyć mogą.

Izr. Moszkowicz
Handel win i wódek w Radomsku
al. Kaliska № 7.

Straż Ogniwa Ochotnicza w Radomsku.

W Niedziele 19 i Poniedziałek 20 lutego br.
TYLKO DWA DNIA!

Niebywałe arcydzieło psychologiczne o niepospolitej treści
motto: nie tylko czynem
lecz i myślą zabijasz!

NIE ZABIJAJ!

potężny dramat w 6-ciu akt. z genialną odtwórczynią, w roli głównej AUD EGEDE NISSEN.

Piękna treść. — Artystyczne wykonanie. — Bajeczna wystawa.

UWAGA: Początek w niedzielę i poniedziałek o godz. 8-toj wieczorem.

Anons: W środę, czwartek i piątek
d. 22-23-24 lutego b. r. „ZEMSTA KOBIETY”

dramat w 6 akt. według świetnej noweli I. Barbey d'Aureville
z cyklu „Les Djaboliques” w roli tytułowej WIERA KARALLI.

WIECZORNICA TANECZNA

odbędzie się w ostatnią sobotę karnawału w Resarsie Rzemieślniczej przy ulicy Kaliskiej № 25 w Radomsku dla Członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Początek o godz. 9-j wiecz.

Po powrocie z wojska udzielam porad w zakresie felezerskim

ADAM RAK
w Radomsku, ulica Krakowska № 2.

Zarząd Chrześcijańskiego Stowarzyszenia „ŁACZNOŚĆ” zaprasza swych członków na doroczne Ogólne Zebranie w dniu 19 lutego t. j. dziś o godzinie 4 po południu do Sali Polskiej Macierzy Szkolnej (Rynek dom Rykowskiego).

PRACOWNIA KRAWIECKA F. GERSZONOWICZA

w Radomsku Rynek № 3

poszukuje zaraz zdolnych ezadników, za dobrem wynagrodzeniem.

Związek Ziemiaków podaje do wiadomości, że kwity na zboże dla urzędników wydawane będą tylko do 1-go marca, zboże zaś do 15-go marca 1922 r.

Pierwsza Krajowa ulepszona Fabryka barwników do użytku domowego

„ŁABĘDŹ”

firmy: T-wo FARBIARSKIE
spróbuj a podziękajesz doświadczonemu farbiarzowi.

ZADĄC WSZĘDZIE!

Łódź, Południowa 24.

W Związku Ludowo-Narodowym (Krakowska róg Zabiej dom Heniga) są codziennie od godziny 8 wieczór biesiady z czytaniem gazet. We wtorki zebrania Zarządu, a co poniedziałek ogólne Konferencje. Co czwartek od g. 11 do 4 po południu udziela się informacjami w sprawie daniny.

DOKTÓR PAWEŁ BRONIAŁOWSKI

w CZĘSTOCHOWIE

ul. Fanny Marji 24 (obok Teatru Parys.)
choroby weneryczne i skórne
Przyjmuje od 9-12 i od 4-7 po poł.
Fanie od 12-1 w południe.

Dr. med. F. Gottfryd z Warszawy

specjalista chorób gardła, uszu i nosa
przyjmuje w Soboty od 7-10 wieczorem, i
w Niedziele od 10-5 po południu.
mieszkanie tymczasowe w fabr. Kohnów.
w Radomsku.